KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Sierpnia. — Rok 1851. Czwartek. № 219. Jutro, ŚŚ. Tymoteusza i Hippolita MM.

Świat muzykalny w *Lublinie*, używający z powodu lata pewnego wytchnienia, do nowego wraca życia. Już i Amatorowie wykonywający podczas solennych Nabożeństw w Kościele XX. *Dominikanów*, pienia religijne, po kilkotygodniowej przerwie, która z przyczyny wyjazdu wielu członków tego pięknego grona, nastąpić musiała, rozpoczęli na nowo pobożne swoje dzieło w uroczystość Śgo Jacka, Patrona Królestwa, wykonaniem utworów znakomitych naszych Kompozytorów: J. *Elsnera*, K. *Kurpińskiego* i *Moniuszki*.

Za Najwyższem J. C. MOŚCI zezwoleniem, ma być urządzoną w *Moskwie* w jesieni 1852 r., wystawa płodów rolniczych i przemysłu wiejskiego, pod nadzorem Cesarskiego Towarzystwa gospodarstwa. Gdy wspomnione Towarzystwo, w odezwie do JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego pod dniem 9/21 Czerwca r. b. uczynionej, objawiło życzenie, aby i mieszkańcy Królestwa w tejże wystawie udział przyjęli; przeto podaje się do wiadomości powszechnej wyszczególnienie przedmiotów, jakie na wystawę *Moskiewską* przyjmowane będą, a zarazem wskazujące czas nadesłania, tudzież warunki przy przesyłaniu płodów i wyrobów dopełnić się winne. I. *Przedmioty Rolnictwa*. A. *Próby czarnoziemu i innych gruntów*, na których uprawiają się rośliny zbożowe, okopowe czyli bulwiaste, ogrodowe, włókniste, olejne, farbierskie i inne. Pożądanem-by-było mieć na wystawie próby uprawianych gruntów w trzech gatunkach. 1) *Wierzchniej rodzajnej warstwy* takiej głębokości jak głęboko sięga używane w pewnej okolicy narzędzie gospodarskie, z oznaczeniem: czy ta warstwa była gnojona, jak często i jaką ilością nawozu. 2) *Warstwy średniej* tegoż gruntu, leżącego pod warstwą orną. 3) *Warstwy najniższej* z pokładem, (na płóciennych woreczkach albo puszkach, w których będą przesłane próby gruntów, należy oznaczyć: Nr 1, wierzchnią warstwę wziętą na głębokości N.; Nr 2, warstwę średnią wziętą na głębokości N.; Nr 3, warstwę najniższą z pokładem, wziętą na głębokości N.; to okaże głębokość warstwy ornej, zmianę, jakiej ulega z powodu uprawy i urodzajów, nakoniec geologiczne jej formacje w rozmaitych pokładach. Na próby dosyć przesłać każdej warstwy po stopie kwadratowej, grubości werszków dwa lub trzy. Ziemię przed ułożeniem należy przesuszyć na powietrzu, nierozdrabniając na proszek, ażeby zapobiedz zmianie części składowych przy rozbiorze chemicznym. W wyjaśnieniu należy wymienić, że grunt wzięty z Guberuji N., Powiatu N., wioski N., właściciela N.N., odległego na wiorst N. od miasta Powiatowego, na północ, wschód, zachód albo południe); prócz tego pożądanem jest mieć próby wierzchniej warstwy ziemi nieuprawnej, znajdującej się w najbliższej odległości od pola np. z miedz. B. *Próby roślin* otrzymywanych z tych gruntów, zbożowych, pastewnych, ogrodowych, olejnych, farbiarskich, włóknowych i innych. C. *Ziarna i nasiona* tych roślin, z oznaczeniem liczby obsiewanych morgów, ilości wysiewu i rodzaju. D. *Próby roślin dziko rosnących*, z jakiego-kolwiek powodu godnych uwagi, jak np. korzeni zawściągu tatarskiego (stalice tatarica) i t. p., także zbiór dziko-rosnących roślin (zielników). (D. c. n.)

Rada Państwa, uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków: Antoniego i syna jego Wincentego *Swidzińskich;* Jerzego-Dominika (2ga imion) z synami: Józefem, Emiljanem-Ignacym (2ga imion), Antonim-Adolfem (2ga imion) i synów jego: Jana, Michała, Józefa-Antoniego-Michała (3ga imion) i Piotra *Zabłockich*, stanowiąc zarazem, aby rody ich zapisane były, do Xięgi VI Genealogicznej (w Cesarstwie).

W Zdaniu Sprawy za rok 1850/51 Minister Oświecenia Narodowego, czyni wzmiankę, że w ciągu tegoż roku szkolnego tak jak i lat poprzednich, JW. Hr: *Ogiński*, Kurator Honorowy Gimnazjum Kowieńskiego, utrzymywał w temże Gimnazjum na koszcie własnym 18tu ubogich uczniów.

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych starców i kalek obojej płci 298, a w liczbie tej 32 ociemniałych; sierot obojej płci 142; do 6ciu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 424; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po kop. 37½, osobom 95; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 5; wsparcie w artykułach żywności otrzymało osób 179; w lekarstwach osób 108. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 64; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika, osób 41; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,349. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 2,480, czyli dla osób 85 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,450.

W dniu 13 b. m. w Kościele Parafjalnym miasta *Raciąża*, w Powiecie Mławskim, odbył się obrzęd zaślubin dwóch Siostr rodzonych, Panien: Emilji i Leokadji *Turowskich*, Córek Józefa, Oficera wyższego byłych Wojsk Polskich, i Józefiny z *Chmielewskich*, Dziedziców dóbr *Żukowa* i *Kars*, z których pierwsza weszła w związek dożywotni, z Antonim *Beit*, Właścicielem dóbr *Rumoka;* a druga z Juljanem *Chodeckim*, Właścicielem dóbr *Łaszewa*. Pierwszej Parze, po stosownej do okoliczności przemowie, udzielał błogosławieństwo Sakramentu Małżeństwa, W. JX. *Łasztowiecki*, Dziekan z *Glinowiecka;* drugiej zaś, W. JX. *Morański*, Kustosz XX. *Bernardynów z Warszawy*, który jako Przyjaciel familji Pana Młodego, przybył umyślnie dla dopełnienia tego uroczystego aktu. Po skończonym obrzędzie, liczne grono Rodziny i Przyjaciół, z różnych odległych okolic przybyłe, złożyło szczere swe życzenia

Państwu Młodym, a następnie wszyscy udali się do *Żukowa*, dziedzicznych dóbr Ojca Nowozamężnych, gdzie przez dni kilka zwyczajem staropolskim, hojnie i gościnnie podejmowani byli. Toż samo Towarzystwo odprowadziło Państwa Młodych do dóbr swoich, gdzie z równąż gościnnością, ochoczo i wesoło dni kilka spędzono.

Statki parowe rossyjskie *Polza* i *Opyt*, wkrótce, jak słychać, mają odbyć holunek próbny na *Wiśle* pod *Warszawą*. Z *Seraing* (w *Belgji*), wyprawione zostały rzeką *Meuse*, na wody *Hollandji;* z tąd przez *Zuyder-See*, brzegami morza *Północnego*, na rzekę *Elbę* do *Hamburga;* a tą i systematem połączenia wód *Pruskich*, do *Bydgoszczy*. W ciągu tej podróży, zdjęto z nich koła, i holowano je tam, gdzie płytkość wód nie wystarczała na samoistne płynienie. Dopiero pod *Bydgoszczą*, koła napowrót statkom tym przypasowano, i podróż *Wisłą*, siłą pary uskuteczniły.

Jutro o godzinie 8ej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci, ś. p. Seweryny z Topolskich *Chodeckiej*, odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, żałobne Nabożeństwo; na które pozostały Mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Onegdaj rozstała się z tym światem, w wieku lat 27, ś. p. Katarzyna z Rokossowskich *Kublicka*. Zwłoki jej przeprowadzone będą w dniu dzisiejszym, o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów* na smętarz Powązkowski.

Andrzej *Koelichen*, Kupiec i Obywatel miasta *Warszawy*, onegdaj rozstał się z tym światem w dobrach swoich *Włochy*, w wieku lat 61. W głębokim żalu pogrążone Dzieci, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy na smętarzu Ewangelickim, do grobu familijnego na tymże smętarzu.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Jan *Hofbauer* lat 79, i Teofil *Canowiecki* lat 7 wieku liczący.

Obszerna kamienica przy ulicy Miodowej, Nr 484 oznaczona, w tych dniach zmieniła właściciela. Sprzedał ją W. Jan *Kochanowski*, JW. *Hryniewiczowi*, b. Marszałkowi Szlachty w Gub: *Mohilewskiej*. Dom ten którego boki wychodzą na trzy ulice: Miodową, Kapitulną i Podwale, znakomite w historji *Warszawy* zajmuje miejsce, a w przygotowującym się dziele P. F. M. *Sobieszczańskiego*, zamieszczone będą o nim, o ile nam wiadomo, interesujące szczegóły. W początkach XVII stulecia, X. Jakób *Zadzik*, Biskup *Krakowski*, Kanclerz W. K., wystawił na tem miejscu dwór ogromny i okazały, dla Pieczętarzy Duchownych przeznaczony, o którym z taką pochwałą *Jarzemski* w opisie *Warszawy*, w r. 1643 wspomina. Dwór ten za czasów pierwszej wojny *Szwedzkiej* spalony, długi czas stał w ruinach; dopiero przy końcu tegoż wieku, *Mniszech* wystawił z nich pałac murowany, który w następnych latach sprzedał *Zyberkom*, ci znowuż *Rzewuskim*, od tych dostał się do *Ożarowskich*, a od nich w r. 1790 był własnością *Chodkiewiczów*, i odtąd, nazwisko ostatnich właścicieli zachował. Tu mieszkał Alex: Hr: *Chodkiewicz* b. Jenerał b. W. P. i Senator Kasztelan. Dostojny ten właściciel, znany miłośnik nauk i sztuk pięknych, posiadał w tem miejscu, liczną i kosztowną bibljotekę, po *Rzewuskim*, Staroście *Drohobyckim*, i własnem staraniem zebraną; zbiór szacowny numizmatów i medali, narzędzi fizycznych i chemicznych, rycin i obrazów. Z tych, główniejszemi były: PRZEMIENIENIE PAŃSKIE, kopja z *Rafaela* przez *Oleszkiewicza; Elekcja Stanisława Augusta* pod *Wolą*, przez *Canalettego;* liczne obrazy *Dominikina*, *Corregia*, *Carracio*, Giulio *Romano*, *Poussina*, *Spagnoletta*, Gerarda *della Notte*, *Barronia*, *Casanovy*, i innych. Wszystkie te dzieła sztuki, w r. 1827 sprzedawane były przez publiczną licytację, a między innemi, wyżej wspomniona kopja *Rafaela* przez *Oleszkiewicza*, zbytą została za 60 czerwonych zło:, i dziś pomieszczoną jest w Kościele tutejszym XX. *Franciszkanów*, podziwiana przez znawców. Tu wreście założona była pierwsza litografja w kraju staraniem właścicieli zaprowadzona i utrzymywana. Po sprzedaniu tego domu, następni posiadacze zmienili jego powierzchowność, dobudowali piętra, a dotychczasowy właściciel P. Jan *Kochanowski*, wymurował r. 1829 drugie piętro, i posesję znacznie uporządkował. W tym gmachu urządzono od lat kilkunastu Kaplicę Anglikańskiego Wyznania. Różnemi czasy różni lokatorowie zajmowali mieszkania tego domu, a za czasów Xięztwa *Warszawskiego* mieszkał tu Komendant miasta.

Na ręce Inspektora Domu Przytułku ubogich Parafji Ewang:-Augsburg:, złożono od dobroczyńcy bezimiennego, na zasiłek tego Instytutu rs. 3.

Znana u nas fabryka machin rolniczych P. Stanisława *Lilpop*, zaopatrzyła w wyroby swoje nie jedną okolicę kraju. Obecnie właściciel jej wyjechał na wystawę *Londyńską*. Jest to dostateczną rękojmią dalszego postępu i wzrostu fabryki. P. *Lilpop* bowiem udał się tam w zamiarze sprowadzenia wzorów machin i modeli, które z prawdziwym pożytkiem dla nas wprowadzić, i do potrzeb miejscowych zastosować się dadzą.

Obliczono, że gdyby zebrano wszystkie *szkła okopcone*, których użyto do obserwowania *zaćmienia Słońca* 28go z. m., na całym pasie ciemnym, możnaby z nich było wybudować daleko większy pałac *okopcony*, aniżeli *pałac kryształowy* w *Londynie*.

Już oddawna przy budowie domów, myślano o zabezpieczeniu tychże od wilgoci. *Smołowiec*, *cynk* i *ołów*, ważną tu odgrywały rolę, ale jak się zdaje, *szkło* odnosi pierwszeństwo. Robiona w tym celu próba, zastosowaną została przez młodego tutejszego Budowniczego, w jednym z pięknych zabudowań *Bagateli*, położonej pomiędzy *Belwederską* a *Mokotowską* rogatką. Przy wznoszeniu fundamentów układają się tafle szklanne warstwami, to jest cegła, tafle i wapno, i tak postępuje się dalej. Widać, że *szkło* zatrzymuje cały postęp wilgoci, dobywającej się wnętrzem murów od fundamentów aż ku wierzchowi, czego dowodem jest wspomniana próba, gdyż dziś jeszcze poznać można po suchości murów, do którego miejsca szkło było użyte. Co się tyczy kosztów, te w porównaniu z innemi środ-

kami okazały się najmniejsze. Użycie bowiem *smolowca*, na łokieć kwadratowy murów, wynosi 50 groszy; *blachy cynkowej* zł. 3; a *ołowianej* od 13 do 15 złotych, wtedy gdy pokrycie tegoż łokcia, prostą *taflą szklanną* kosztuje tylko 22½ grosza. Im szkło jest cieńsze i pośledniejsze, tem lepsze; więcej bowiem posiadając elastyczności jak tafle dubeltowe, łatwiej ugina się pod ciężarem warstwy ceglanej i nie tak prędko ulega stłuczeniu. Tym sposobem buduje się także i gmach *Instytutu Szlacheckiego;* dla zabezpieczenia bowiem gmachu tego od wszelkich niedogodności, o wszystkiem tam pomyślano, co tylko może zapewnić korzyści.

Onegdaj zatrzymano na *Wiśle* płynące ciało utonionego człowieka, z imienia i nazwiska niewiadomego, lat około 40 mieć mogącego, ubrane w kapotę nankinową koloru ciemnego, i koszulę grubą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Laird z Dumbiki*, Pani *Komorowska* i Panna *Moroz* po 3-kroć, Pan *Królikowski* 5-kroć, oraz Pan *Bodurkiewicz.*

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w Szkole prywatnej męzkiej niższej o 2ch klassach, za upoważnieniem Rządu, przezemnie w mieście *Łęczycy* utrzymywanej, rozpoczął się dnia 8 (20) Sierpnia r. b.— Utrzymujący Szkołę, Fra: *Liltich.*

Ameryka. — Wojna pomiędzy *Brezylją* i *Rozasem*, zdaje się niezawodną; obie strony uzbrajają się jak mogą; z *Rio-Janeiro* wysłano wojska do prowincji *Rio-Grande*, gdzie dowódzcą naczelnym mianowano Barona *Caxias;* flotta *brezylijska* wpłynęła na rzekę *Uruguay*. W *Rio* obawiają się zbytecznego wzrostu potęgi *Rozasa*, dla tego w połączeniu z innemi ościennemi państwami, jak *Montevideo* i *Corrientes*, chcą przemódz *Rozasa. Anglja* ofiarowała swe pośrednictwo, ale *Brezylja* je odrzuciła, chociaż *Rozas* przyjął.

Anglja.— Do *Osborne-House* wezwano kilku członków Komitetu wykonawczego wystawy, by się z niemi naradzić nad przyszłością *pałacu kryształowego*. Dzienniki mocno za jego utrzymaniem przemawiają.— Przybył tu znakomity i prawdziwy Mandaryn *Chiński*, jakiejś wysokiej klassy, wprost z *Kantonu;* nazywa się *Tizung-Atai*, i przywiózł z sobą swą żonę nazwiskiem *A-hap*, dwie jej siostry i służącę. Zaraz po przybyciu został wezwany do Królowej. — Znany restaurator *Soyer* daje wielki bankiet na cześć członków wystawy. — Do tej pory nie mogą odkryć, kto jest autorem kłamstwa o znalezionych przez okręt wielorybi *Flora*, trupów ludzi do wyprawy Kapitana *Franklin* należących. — Sławny inżenier *Stephenson*, nie tylko w *Egipcie* budować ma kolej żelazną, ale i w *Norwergji* od miasta *Christianja* do jezior *Misesen;* prowadzi on także układy o kolej żelazną z *duńskim* gabinetem.

Austrja. *Wiedeń 16go Sierpnia.*— Pod *Weroną* na manewra zbiorą 22 do 25,000 wojska. — Bataljon strzelców stojący w *Görz*, otrzymał rozkaz ruszenia do *Włoch.* — Potwierdza się wiadomość, że rząd *duński* wnosił w bundestagu *frankfurckim*, by *Austrjacy* opuścili *Holsztyn*, ponieważ już tam są nie potrzebni; życzenia rządu *duńskiego* nie zaraz się spełnią. — Z fortyfikacji budowanych teraz w *Austrji*, największej na uwagę zasługują twierdze na *Lago Maggiore*, które to jezioro zamienią w punkt ważny strategiczny; po wzięciu jednej twierdzy, osada na statkach może popłynąć do drugiej, i tak broniąc się, z miejsca na miejsce przenosić.— Cesarz wkrótce znowu do *Ischl* uda się. — Lord *Palmerston* jeszcze nie odpowiedział na zapytanie, po co flota *angielska* do *Tunis* popłynęła.— W *Węgrzech* założą nowe szkoły agronomiczne.— W tym jeszcze roku chcą tam ukończyć linje telegrafów, któremi połączą miasta *Peszt*, *Szolnok*, *Szegedyn* i *Arad.*

Francja. *Paryż 15 Sierpnia.* — Dzienniki półurzędowe zaprzeczają pogłosce, że Prezydent ma wyjechać do *Bordeaux;* zdaje się, że przejażdżka ta, jeżeli nastąpi, odłożoną została do Października.— Dziś w *Elysée* obiad familijny, jako w dzień imienin Prezydenta. Posiedzenia rad okręgowych zamknięto; 120 oświadczyło się za przejrzeniem ustawy, reszta albo nie zajmowała się wcale polityką ogólną, albo też nie dała żadnych opinji co do przejrzenia.— Wczoraj znowu u Jenerała *Magnan* odbyła się wielka konferencja oficerów wyższych armji *Paryża*.— P. *Odilon Barrot* często teraz widuje się z Prezydentem Rzplitej.— P. *Thiers* w końcu tego miesiąca wróci z *Pireneów*, i uda się do *Claremont*, gdzie się odbędzie wielka narada *orleanistów;* P. *Dupin* otrzymał także zaproszenie, ale niepojedzie. — Jenerał *Changarnier* wraca tu za dni kilka; pogłoska o jego podróży do *Anglji*, była mylną.— Hr: *Chambord* zganił odwiedziny P. *Berryer* i innych legitymistów w *Claremont.* — Na ostatnim wielkim obiedzie danym przez Nuncjusza Apostolskiego, Xiądz *Sibour* Arcy-Biskup *Paryża* nieznajdował się.— Komissja nadzorcza *lewej* górnej, mianowała Pana *Cremieux* swym Prezesem, a P. Wiktora *Hugo* Vice-Prezesem.— Dzienniki ciągle kandydaturami zajmują się; najwięcej dotąd hałasu robi kandydatura Xcia *Joinville; Jour: des Debats* dowodzi, że jeszcze nie pora, by się za nią stanowczo oświadczyć lub przeciw niej. Demokraci karniejsi pracują nad tem, by PP. *Cavaignac* i *Ledru Rollin*, zrzekli się swych kandydatur na rzecz Pana *Carnot.*— Proces polityczny w *Lyonie* prowadzi się jak najspokojniej. — Smutny przypadek dotknął w tych dniach Pana Piotra *Bonaparte;* człowiek z jego służby zachorował nagle w nocy; do apteki nie było komu ruszyć się, bo jakoś ludzie rozeszli się; sam Xżę więc wsiadł oklep na konia, i na pół ubrany, po lekarstwo pojechał. Wraca w największym galopie do domu, w bramie koń się zwija, pada, i jeździec łamie nogę w dwóch miejscach; pomimo upadku, jednak o flaszce z lekarstwem pamiętał, i tę od stłuczenia ochronił. Niebezpieczeństwo Xięciu nie grozi; spodziewają się, że za parę tygodni P. Piotr *Bonaparte* będzie mógł wyjeżdżać. Prezydent Rzplitej dowiedziawszy się o wypadku swego krewnego, odwiedził go zaraz, zapominając o niesnaskach politycznych, chociaż P. Piotr *Bonaparte* do republikanów i opozycji się liczy.— Pokazuje się teraz że w Kościele Inwalidów nie tyle spłonęło chorągwi, ile początkowo głoszono. Młody Oficer przed którym ubolewano nad stratą tych trofeów, rzekł spokojnie: »Mniejsza o to, zdobędziemy inne.”

Niemcy. — *Prusy* żądają, by dowództwo wojsk pod *Frankfurtem* powierzono Jenerałowi *pruskiemu*. — W *Ischl* ma się odbyć kongres panujących *niemieckich*. — Zgromadzenie prawodawcze miasta *Frankfurtu*, zatwierdziło część zmian w ustawie tego miasta wolnego zaprowadzonych.

Turcja. — Część wojsk z *Bośnji* ruszyła do *Albanji*; z *Bośnji* wybrano do wojska około 40,000 ludzi. — *Omer* Basza myśli teraz porządek w *Albanji* przywrócić. — Flota *angielska* z 4 okrętów linjowych i 4 fregat, zawinęła do *Tunis*; Admirał *Parker* naznaczył termin Bejowi do uznania władzy Sułtana i ogłoszenia hatyszeryfu.

Rozmaitości. — Przy *drenowaniu* pola pod *Marathonem*, znaleziono teraz miejsce, gdzie pochowano poległych w bitwie roku 490, przed Narodzeniem J. C. — Żurnale mód zagraniczne, napełnione są opisami *kamizelek damskich Paryzkich*, i *bloomerysmów* (pantalonów damskich) *amerykańskich*. — Codziennie napotkać można w *Wiedeńskiem* pismie *Fremdenblatt* ogłoszenia osób, pragnących znaleźć na tej drodze żonę lub męża. W każdem takiem obwieszczeniu, wyliczone pochwały własne, i żądanie takiego lub owego posagu, wedle stanu lub zarozumienia zgłaszającego się. Jedyny wyjątek od tego ogólnego prawidła, znaleźliśmy w następującem ogłoszeniu: »Stolarz modelista, 44 lat wieku liczący, pragnie pojąć w małżeństwo wprawną jaką kucharkę, dla zarządzania zakładem kąpieli.” — Zapytano kogoś, jaka jest różnica między *człowiekiem* a *dzwonem*? »Różnica bardzo wielka”, odrzekł zapytany, »bo *dzwon* choć nie ma *serca*, może jeszcze głos wydać, a człowiek bez *serca*, na nic się nie zdał.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bąkowski Ant: Oby: z Kraśnicy nr 556; Ciecierski Stef: Ob: z Ciechanowca nr 613; Cielecki Zdzisław Oby: z Sojek nr 551; Drewnowski Symforjan Radca Tow: Kr: z Rogowa nr 706; Jaroszewski Wale: Assesor z Płocka nr 603; Janczewski Ant: Oby: z Paryża nr 625; X. Mętlewicz Józef Kanonik z Łęczycy nr 74; Nowosielski Sewe: Oby: z Ciechocinka nr 393; Otto Fran: Sędzia z Płocka nr 625; Skarzyński Edm: Oby: z Pułtuska nr 586.

Wyjechali: Bothe Robert Ob: do Brześcia Lit:; Dąbrowski Teod: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Hann Ant: Urzę: Mennicy do Londynu; Kosecki Stan: Oby: do Gdańska; Panczykowski Ludw: Art: Dram: do Krakowa; Rau Stefanja Żona Administ: Fabryk Rządo: do Francji; Werner Jan Wilh: Agronom do Niemiec.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Pow: Warszaws:, podaje do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte Mobilja domowe, Jałowizna, Trzoda chlewna, Siano, na satysfakcją zaległości Skarbowych, w d. 27 Sierpnia o godzinie 4 po południu, w dobrach Trusków w Kancel: Wójta Gminy, przez publiczną licytację sprzedanemi będą; — oraz w tymże dniu i godzinie, nastąpi wydzierżawienie Propinacji, składającej się z 2ch Karczem. — *Jakubowicz*.

W dniu 14 (26) Sierpnia 1851 r. o godzinie 1szej z południa i w dniach następnych, w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 274, zajęte w drodze exekucji Sądowej, **WINA** WĘGIERSKIE i inne w rozmaitych gatunkach i z różnych lat, w partjach częściowych lub ogółowych, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą. — Antoni *Osiński*.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite **MEBLE** i nowy FORTEPJAN. Wiadomość o tem powziąść można na Komorze Wodnej, w nowym domu na dole.

GŁÓWNY SKŁAD
FARB MALARSKICH I LAKIERÓW
Patentowanej Fabryki
J. A. KRAUSSE,
przy ulicy Miodowej Nro 484 w domu Kochanowskich, wprost Rządu Gubernjalnego.

FARBY Olejne w rurkach metalowych; FARBY minjaturowe; FARBY wodne Lefranca-Ackermana; PĘDZLE Lyońskie we wszystkich gatunkach; TUSZ Chiński; WERNIX Paryzki, i t. p. przedmioty, nadeszły wprost z Paryża do wspomnionego Składu. — Tamże są do sprzedania dwa FILITRY do filitrowania wody, prawdziwe Angielskie.

☞ Nadszedł drugi transport z 1szej Lodowni **PIWA BAWARSKIEGO** ŻARECKIEGO, którego przez cały przeciąg czasu będzie można dostać na oxefty, półoxefty, ćwierć-oxefty, butelki i kufelki, *li tylko* w Zakładzie *Wielkiej Bawarji*, przy ulicy Trębackiej Nro 638, w Domu Wgo Piotra *Steinkellera*.

Potrzebna OSOBA, choćby w wieku, na wyjazd, znająca się na krawieczczyznie; zgłosi się do Magazynu Obuwia Pani Bednarkiewiczowej na Krak:-Przedm:, w bramie Hotelu Saskiego.



KARETA podwójna, w zupełnie dobrym stanie, do odległej nawet podróży zdatna, za bardzo umiarkowaną cenę jest do sprzedania. Wiadomość w fabryce Powozów P. Nowakowskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261.

W składzie drzewa J. Sikorskiego na placach Denassauskich, pomiędzy ulicą Topiel i wałem prowadzącym do Wisły, wprost ulicy Oboźnej, sprzedaje się DRZEWO Sosnowe i Olszowe przeszłorocznej karunki i tegoroczne, wszystko zdrowe i rdzenne, w całkowitych szychtach i na sztuki, po cenach zniżonych; tudzież drzewo Olszowe i Sosnowe w sążniach, jako też Krokwy, Murłaty i Belki. Odstawa natychmiast może być uskutecznioną, lub podług żądania.

W domu Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanym *pod Zegarem*, są do najęcia 4ry **POKOJE** i Kuchnia angielska na dole od frontu. Lokal ten może być wynajęty na handel korzenny, cukiernię, skład wódki, lub szynk piwa, albo też prywatne mieszkanie, z stajnią i wozownią; prócz tego są i mniejsze mieszkania, od Śgo Michała r. b.

Dnia 8 b. m. w przechodzie z za Żelaznej Bramy, na ulicę Grzybowską, zgubiono PAPIERY, jako to: Rewers do familji Przysuszyńskich należący, i Papiery prawne Sprawy, przez Adwokata Bogusławskiego prowadzonej. Znalazca raczy za nagrodą, oddać pod Nr 1055 *e*, ulica Grzybowska, w domu W. Rogowskiego, do Służącego Jana, na dole, w mieszkaniu właściciela.

W jednym z dolnych lokalów, wychodzących na Ogród Saski, wśród dnia, oknem skradzione zostały różne przedmioty, jako to: porcelanowe figurki, małe kryształowe flakoniki, écritoir brązowy złocony, Zegareczek stojący w pąsowym safjanowym futeraliku złotem ozdobionym, i garnitur 4ch angielskich nożyczek różnej wielkości. Uprasza się jak najusilniej o przytrzymanie osoby, któraby chciała powyższe przedmioty, a szczególniej jeden z 3ch ostatnich sprzedawać, a za zwróceniem onychże do Drukarni Kurjera, odbierze w nagrodę wartość onych przedmiotów, które stanowią drogą pamiątkę dla osoby poszkodowanej.

Potrzebną jest **NIAŃKA**, Niemka, w prędkim czasie. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 24 i 25, u W. Roman.



Dnia 15 b. m. zginął PIES młody, 6 miesięcy mający, wyżeł, z wierzchu cały kasztanowaty, uszy długie z sierścią kręconą, w koło szyi biała obróżka, pod piersiami i łapy przy końcu białe. Łaskawy Znalazca raczy go odnieść za nagrodą, na Leszno pod Nr 660, w domu Orsettego, w oficynie na lewo, na dole.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 3.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, ...

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.